

Protokół Nr 24/XII/2019
posiedzenia Komisji Edukacji
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 3 grudnia 2019 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 10 radnych

obecnych - 9 radnych

nieobecnych - 1 radny

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie budżetu miasta Łodzi na 2020 rok - **druk nr 364/2019** w obszarze Edukacji - kontynuacja.
2. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył posiedzenie Komisji. Przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Uwag nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek posiedzenia.

Ad pkt 1. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie budżetu miasta Łodzi na 2020 rok - druk nr 364/2019 w obszarze Edukacji - kontynuacja.

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka przedstawiła projekt uchwały w obszarze edukacji w zakresie wydatków majątkowych.

Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajecka przedstawiła projekt uchwały w obszarze termomodernizacji.

Pytania i dyskusja.

Radny p. Krzysztof Makowski: przedstawiła pani dyrektor obiekty, które są kontynuacją, a czy mamy informacje, jakie są jeszcze potrzeby w tym zakresie?

Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajecka: jak byśmy mieli ocenić pozostałe szkoły i zrobić audyty energetyczne, to wszystkie pozostałe placówki by się kwalifikowały do kolejnego procesu termomodernizacji.

Radny p. Krzysztof Makowski: a czy są szkoły, które nie są w tych dwóch projektach, tym dużym i tym małym, które potrzebują pilnej termomodernizacji?

Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka: pewnie są.

Radny p. Krzysztof Makowski: to dlaczego nie ma nowych projektów przygotowanych na ten rok?

Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka: mamy złożone cztery fiszki w ZIT i jeżeli uwolniłaby się rezerwa to możemy złożyć taki wniosek aplikacyjny w przyszłym roku, w czerwcu, na około 5 do 10 placówek, aczkolwiek wiadomo, że o ile będzie wkład własny.

Radny p. Krzysztof Makowski: a ile takich placówek czeka w kolejce, które nie są uwzględnione w tych wykazach?

Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka: wszystkie pozostałe.

Radny p. Krzysztof Makowski: to znaczy ile?

Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka: o ile mi wiadomo jest 314 placówek edukacyjnych, jak skończymy ten projekt to 115 zrobimy, czyli zostanie 2/3.

Radny p. Krzysztof Makowski: czy jest wykaz placówek w bardzo złym stanie technicznym, gdzie np. okna wypadają?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: w naszej ocenie te placówki, które były typowane do tego pierwszego rzutu, który był kilka lat temu, to były placówki po pełnych audytach energetycznych i na tamten moment to były placówki takie, które w naszej ocenie wymagały termomodernizacji najpilniej. Natomiast docelowo chcielibyśmy żeby wszystkie miejskie placówki oświatowe były termomodernizowane.

Radny p. Krzysztof Makowski: a co z IV Liceum Ogólnokształcącym? Tam jest sytuacja fatalna.

Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka: IV LO ma bardzo trudną sytuację, uważam że powinno być podłączone do ciepła systemowego, ale najbliższy termin to jest 2022 rok.

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: w IV LO jest generalnie problem z ogrzewaniem, bo jest problem, jeśli chodzi o rozbudowę, przebudowę węzła i całej tej sieci grzewczej wewnątrz budynku. Były tam przeznaczane środki, aby etapami zmieniać, dlatego że nie do końca widzimy zasadność wydatkowania środków, żeby teraz przystosowywać węzeł, jeżeli trwały rozmowy żeby przyłączyć budynek do sieci miejskiej.

Radny p. Krzysztof Makowski: czyli to jest perspektywa trzech lat, a do tego czasu nic nie będzie się działo?

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: my monitorujemy tę jednostkę i w zakresie tej jednostki były zgłaszane sytuacje niedogrzenia, pojawiła się koncepcja, zweryfikowana przez jednostkę, że jest możliwość wymiany tego najgorszego pionu, który fizycznie nie grzeje. Jednostka dostała w tym roku środki w wysokości 250 000 zł na wymianę tego pionu, a w trakcie prac okazało się, że projekt nie może opiewać na wymianę tylko tego pionu, trzeba wymienić całą instalację, bo okazuje się, że ten pion wcale nie jest pionem oddzielnym od pozostałej instalacji. Projekt został wyliczony na ponad 700 tysięcy plus podpięcie pod to, co jest obecnie. Lepszym rozwiązaniem byłoby podpięcie pod ogrzewanie miejskie, a nie pod stare piece na dole

funkcjonujące. Byliśmy na miejscu i próbowaliśmy wypracować systemowe rozwiązanie dla całej jednostki.

Radny p. Krzysztof Makowski: czyli realizujemy to co mieliśmy wcześniej i nic nowego nie mamy.

Zastępca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka: jeśli się coś pojawi to będzie to czerwiec 2020 roku.

Radny p. Krzysztof Makowski: czy szkoła w Mileszkach jest miejska?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: to jest szkoła prowadzona przez stowarzyszenie rodziców traktowana jak szkoła publiczna, jest wpisana w sieć miejskich szkół, z rejonem.

Radny p. Damian Raczkowski: które placówki mamy na liście rezerwowej?

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: lista obecnie modernizowanych jednostek jest objęta programem unijnym, dofinansowanym. To nie jest lista, która obejmuje jednostki finansowane w ramach budżetu miasta, to nie jest lista rozszerzalna, ona jest w ramach środków zakontraktowanych i w związku z tym ona jest stała. Czas realizacji jest rozłożony w czasie. Nie ma innej listy.

Radny p. Damian Raczkowski: a jak wpada okno do Sali przy większym wietrze, to jest to budynek, który według miasta powinien być poddany jakiemś większemu remontowi i po prostu wstawiamy nowe okno i udajemy, że problemu nie ma? Bo w 42 LO ostatnio wpadają okna systematycznie do sal.

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: tam są nieuregulowane stany prawne gruntów.

Radny p. Damian Raczkowski: czy coś w kwestii tej własności ruszy?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: Wydział Edukacji nie prowadzi spraw dot. własności. W Urzędzie są wyspecjalizowane komórki i z tego, co wiem prowadzą postępowania zmierzające do uregulowania stanów prawnych placówek. Wiem, że to się dzieje.

Radny p. Damian Raczkowski: co do budżetu obywatelskiego, czy macie proporcje jak wiele twardych inwestycji z budżetu obywatelskiego wygrywa, albo realizowana jest w szkołach, które zostały poddane termomodernizacji? Chodzi, np. o remont łazienek.

Co z zadaniem z budżetu obywatelskiego, dot. Radogoszcza i kortu tenisowego?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: to szkoła na ul. Sowińskiego.

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: zadanie nie zostało zrealizowane w ramach środków, które na tamten moment zostały zabezpieczone. Kwota wyjściowa tego projektu obejmowała na 550 000 zł i to miał być zadaszony obiekt, z powierzchnią, która miała służyć grze w tenisa, z łącznikiem pomiędzy budynkiem szkoły a tą halą. W trakcie całego postępowania okazało się, że wartość wybudowania tej hali klasyfikowała się na poziomie 1 200 000 zł, czyli przekroczyła znacząco wysokość środków, które były zaplanowane w tamtym momencie w budżecie. Tam były, co najmniej dwa postępowania przetargowe, które wcale kwot nie zaniżały a wręcz zawiązały. Na tamten moment, kiedy zadanie miało być realizowane, odbyło się spotkanie z grupą inicjatorów i grupą, która składała wniosek, bo projekt dzieli się na dwie grupy, jest grupa, która zainicjowała i grupa, która złożyła wniosek, żeby dokonać jednak jakiś ograniczeń czy modyfikacji. Na ten moment nie było takiej możliwości, było twardo postulowane żeby to była hala w takim wyglądzie.

W tym roku próbowaliśmy ponownie wprowadzić zadanie do budżetu, już nie jako zadanie ze środków budżetu obywatelskiego, ale środków z miasta. Każde zadanie z budżetu staramy się zrealizować w kolejnym okresie czasu. Nie udało się pozyskać, środki finansowe dalej były znacznie przekraczające możliwości. Co się zadziało? Odbyły się, co najmniej trzy spotkania, które miały na celu doprowadzić do zawężenia zakresu, aby ograniczyć koszty związane z wybudowaniem tej hali. Pojawiła się koncepcja żeby usunąć łącznik pomiędzy budynkami, bo być może obniży to wartość finansową, może cena rynkowa trochę się uspokoiła. Państwo mają zweryfikować stan rzeczy, ile na rynku może kosztować taka hala, bez łącznika, ale z perspektywą wybudowania łącznika. Wstępnie było szacowane, że ten łącznik to będzie około 200 tys. mniej, natomiast w skali projektu może uda się zobaczyć na ile ta hala w ramach obecnych cen rynkowych jest w stanie stanąć i może jeszcze uda się coś urwać z projektu. Realizatorzy projektu też zmienili zdanie, co do zastosowania, to znaczy nie ma to być tylko kort tenisowy, tylko sala ogólnodostępna. Z drugiej strony nawierzchnia, która w tej hali jest projektowana, jeśli będzie uniwersalną nawierzchnią to też spowoduje powoduje podrożenie tego projektu. Było spotkanie, było ustalenie, że mamy zweryfikować koszty bez łącznika, tak żeby można było podjąć rozmowy. Temat jest aktualny, tylko potrzeba czasu.

Radny p. Damian Raczkowski: jutro o 16:30 odbędzie się spotkanie na temat funkcjonowania środowiska edukacji w budżecie obywatelskim i ewentualnych zmian. Natomiast, co do budżetu obywatelskiego to w tym roku prawie 26 milionów z 50 milionów zostało przeznaczonych na zadania edukacyjne.

Radny p. Krzysztof Makowski: czy w momencie, kiedy zostaną zmienione kryteria to Wydział Edukacji będzie miał zagwarantowane 30 milionów w budżecie poza budżetem obywatelskim? Żebyśmy nie wylali dziecka z kąpielą.

W książce budżetowej są zapisy nieprzypisane do wydziału, poproszę o szczegóły.

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: po kolei: „chcemy żyć zdrowo i sportowo” zespół szkolno przedszkolny nr 1; „na sportowo” hala widowiskowo sportowa zespół szkolno przedszkolny 3; „bawmy się razem od seniora do juniora” SP nr 33; „bezpieczeństwo w szkole i wokół niej” IX LO; „kolorowy i bezpieczny plac zabaw” Przedszkole nr 233; „nowoczesna szkoła” SP nr 1; „okno na świat – ogród sensoryczny” Przedszkole nr 53; „park jurajski” zespół szkolno przedszkolny nr 6; „powierzchnia poliuretanowa” SP nr 46.

Radna p. Katarzyna Wachowska: odnośnie modernizacji pionów żywieniowych w przedszkolach, ilu placówek dotyczy i na czym będzie polegała?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: dotyczy 13 placówek i chodzi o remont instalacji wodno – kanalizacyjnej, elektrycznej, oświetlenie, okładziny ścienne, podłogowe, malowanie pomieszczeń, naprawianie ubytków tynków.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: czy Wydział prowadzi rejestr niezbędnych prac modernizacyjnych w podległych mu placówkach? Ile placówek jest w takim rejestrze ujętych?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: Wydział prowadzi taki rejestr i jest tam ruchoma lista, dlatego że np. zgłoszenie o oknie, które wypadło, traktujemy jako zdarzenie do natychmiastowej reakcji. Więc są takie zadania, które staramy się w ciągu roku wykonywać niemalże od ręki, o ile się da od ręki.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: jeżeli jest taka lista, to dla kogo ona jest sporządzona? Wiem, że na to pytanie trudno jest odpowiedzieć, bo ani w budżecie na rok bieżący, ani w projekcie budżetu na rok 2020 w Wydziale nie było zapisany żadnych środków na realizację tych zadań, które na co dzień krótko mówiąc doskwierają placówkom i które są od wielu lat

sygnalizowane, a które nie są w żaden sposób niwelowane. Dopiero wtedy, kiedy mamy do czynienia z nagłą sytuacją i trzeba traktować to jako awarie. Czyli awarią jest jak wywalą korki, awarią jest jak zimą nieogrzewane są pomieszczenia, awarią jest jak trzeba zabijać gwoździami okna żeby nie powylały z futryn. I z żalem stwierdzam, że jeżeli taka lista jest i monitoring jest robiony, to nie znajduje ona adresata. Podkreślam jeszcze raz, w budżecie na ten rok i w planowanym projekcie na rok 2020 nie ma żadnych zadań, które realizowałby Wydział. Nie mówimy o rezerwach celowych. I teraz proszę powiedzieć, ile z tych ponad 20 milionów adresowanych do placówek oświatowych w ramach budżetu obywatelskiego wynika z autentycznych potrzeb, a ile wynika z fanaberii lokalnych środowisk? Bo jeżeli budujemy na ul. Sowińskiego dla lokalnego establishmentu halę tenisową, a po drugiej stronie kilkaset metrów dalej jest placówka, której przecieka dach, gdzie wylatują okna i tam nie ma żadnych inwestycji, to ja twierdzę, że taki budżet obywatelski z punktu widzenia oświaty jest do niczego. I uważam, że gdyby te 20 milionów zostało zagospodarowane w taki sposób, że one są odpowiedzią na aktualny stan obiektów wtedy byłaby szansa, że obiekty te ratujemy. Do czego zmierzam? Za 10 lat łódzkie placówki edukacyjne będą tak wyglądać jak łódzkie kamienice. Trzeba będzie ewakuować dzieci ze szkół, bo nie będzie można tam prowadzić zajęć. I może wreszcie zaczęto by mówić otwartym tekstem o skali potrzeb, a nie o skali oczekiwań. Bo gdyby wrócić do podstawowego pytania, które z tych wydatków budżetu obywatelskiego są potrzebne, to ja bym od razu zadał kolejne pytanie, a dlaczego one nie znalazły się w wydatkach budżetu Wydziału Edukacji? To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, pani dyrektor twierdzi, że poza wydziałem są realizowane kwestie związane z prawem własności – zgoda no, bo trudno żeby w Wydziale byli wszyscy i na wszystkim się znali, ale Wydział Edukacji kiedyś obejmował całe spektrum zagadnień dotyczących oświaty. Począwszy od inwestycji poprzez remonty, poprzez usuwanie awarii, poprzez wyjaśnianie spraw związanych z prawem własności, a skończywszy na płacach dla nauczycieli. Nie chcę zadawać pytania, komu to przeszkadzało, bo dzisiaj ani słowem nie mówimy o inwestycji w SP nr 141, czy coś pani dyrektor wie na temat budowy świetlicy za 2 miliony na ul. Kasprowicza? To jest wszystko wliczone w budżet oświaty. I potem na zewnątrz mówimy, że z jednej strony, jacy to my jesteśmy wspaniałomyślni, bo w subwencji uzupełniamy o kilkaset milionów złotych, a z drugiej strony są to przypisane oświacie zadania, które tak naprawdę wcale są niepotrzebne, ale pod nią są podpisane. Czy mogłaby pani dyrektor coś powiedzieć na temat programu kształcenia zawodowego i ustawicznego realizowanego przez ZIM na kwotę 5 600 000 zł?

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: tak.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: w takim razie, dlaczego to nie było wcześniej powiedziane? Nie ma nikogo z ZIM to tego tematu nie poruszyliśmy? A przecież to dotyczy edukacji i dotyczy wydatków majątkowych. Chciałbym zapytać, czy trzeba zawołać specjalistę od ZIM żeby się dowiedzieć, na jakim etapie jest remont SP nr 141 na ul. Zakładowej i czy w roku 2020 tę inwestycję zamkniemy? Czy środki w kwocie 1 485 000 zł są wystarczające, czy będziemy jakieś środki przetrzucać na kolejny rok? I pytanie, komu potrzebna jest świetlica na ul. Kasprowicza absorbująca 2 000 000 zł, gdzie praktycznie każdy z ogródków działkowych ma swoją świetlicę, krótko mówiąc mają gdzie się spotkać i komu ma to służyć, bo część rady osiedla twierdzi, że mieszkańcy nie będą szli w stronę tych ogródków kilkaset metrów po to żeby skorzystać ze świetlicy. Komu ta świetlica ma służyć? A ona jest przypisana edukacji i nauce. I gdybyśmy tak pozgarniali te pieniądze, które są tam gdzieś brakujące to by się okazało, że nagle można nie tysiące, ale miliony przeznaczyć na ratowanie placówek oświatowych przed degradacją. Bo przecież monitorujecie na bieżąco, macie informacje od dyrektorów i pytanie, dlaczego to się nie pojawia na zewnątrz? Jeżeli np. wydajemy niepotrzebne pieniądze płacąc za dzierżawę, czynsz czy podatek innym osobom, również fizycznym, do których należy część działek zajmowanych przez placówki

oświatowe, to przez jedną kadencję są to miliony złotych. Chciałbym żebyśmy do tego wątku niebawem wrócili i zobaczyli w ilu placówkach jeszcze trzeba jak najszybciej przeprowadzić całą procedurę przejmowania przez miasto własności dla tych obiektów, bo my tak lekką ręką dajemy zarobić każdemu innemu. Tych placówek, o których ja wiem, jest kilka, ale warto temu zagadnieniu również nadać formę, która mogłaby prawa własnościowe uregulować. Tym bardziej, że w imieniu skarbu państwa działa starosta, czyli prezydent, w imieniu gminy działa prezydent, czyli organ wykonawczy w mieście. Jeżeli są postępowania sądowe to, dlaczego one tak długo się toczą? Jakich trzeba użyć argumentów żeby raz zapłacić za teren a nie cyklicznie płacić kwotę za fakt, że kilkanaście metrów należy nie do nas, to są rzeczy, które naprawdę trzeba wziąć pod uwagę i nie udawać, że tym się zajmuje inna komórka Urzędu Miasta i w związku z tym my na to nie mamy wpływu. Właśnie, że mamy wpływ, jeżeli będziemy wiedzieli, jaka to jest skala zjawiska. I teraz te dwa pytania, które zadałem w trakcie, a dotyczące programów edukacyjnych realizowanych przez ZIM na kwotę 12 milionów złotych. Program edukacji ogólnej 6 milionów złotych i program kształcenia zawodowego i ustawicznego 5 500 000 zł, o świetlicy nie mówię, bo ta świetlica jest pokłosiem decyzji sprzed 20 lat, kiedy to na Nowosolnej było wysypisko i kiedy miasto się zobligowało, że wybuduje świetlicę. Przez tyle lat nie budowało, a teraz ta świetlica teraz jest tam zbędna. A jeżeli jest inaczej to chciałbym mieć argumenty przemawiające za tym, że tak jest.

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: grupa tych konkretnych, dwóch projektów wzięła się z listy projektów strategicznych wpisanych do zarządzenia pani Prezydent, które w ramach środków z RPO, czyli Urzędu Marszałkowskiego i Regionalnego Programu Operacyjnego były dla miasta dedykowane i zakontraktowane, dla kształcenia ogólnego i zawodowego. W ramach środków, tych konkretnych unijnych, zostało wyłonionych 12 jednostek oświatowych, 6 ogólnodostępnych tak zwanych niezawodowych podstawowych i 6 szkół o profilu zawodowym. W ramach tych programów, ponieważ jest to środek inwestycyjny, program umożliwia prowadzenie działań konkretnych, twardych, polegających na modernizacji jednostek oświatowych od środka z pewnym ograniczonym zakresie, np. pomijając infrastrukturę sportową oraz umożliwia zakup wyposażenia. Są to projekty tak zwane twarde i nie mówimy tu o szkoleniach, o dodatkowych zajęciach. To są projekty czysto związane z inwestycją budowlaną bądź zakupy wyposażenia. Na przestrzeni dwóch lat podejmowaliśmy próbę jako Wydział Edukacji, aby te środki pozyskać, ostatecznie finalnie udało nam się pozyskać środki dla 10 z 12 jednostek. Dwie nie zostały pozytywnie ocenione w zakresie szkół zawodowych. Z uwagi na nasze doświadczenie w zakresie inwestycji tak szerokich, na tak duże środki finansowe stwierdziliśmy, że jednak potrzebujemy wsparcia, tego wsparcia szukaliśmy już od jakiegoś czasu, udało się w końcu pozyskać wsparcie z ZIM jako wyspecjalizowanej komórki. Myślę, że nie możemy narzekać na współpracę, chociażby z uwagi na to, że doświadczenie budowlane, czy takie doświadczenie w zakresie kooperatywy z inwestorem realizującym takie działania jest znacznie większe. Na tym etapie, na którym teraz jesteśmy, jesteśmy w stałym kontakcie, nie jest temat zupełnie odcięty od Wydziału Edukacji, mamy cykliczne spotkania w zakresie chociażby teraz wyłonienia wykonawców. Rynek jest dalej rynkiem trudnym i kwoty, które były zaplanowane w roku 2017 niestety są nieadekwatne w związku, z czym poszukujemy środków na uzupełnienie. Na chwilę obecną wyłaniamy inżyniera kontraktu, który dodatkowo będzie stanowił dla nas wsparcie przy realizacji tych inwestycji. Na te chwilę nie mamy wyłonionych dwóch wykonawców na prace inwestycyjne dla szkół podstawowych. Negocjacje będą prowadzone, więc zobaczymy jak się uda sprawę zakończyć. Z uwagi na charakter tych działań nie narzucaliśmy rozwiązań jednostce związanych z działaniami, czyli pracami podjętymi w środku, z uwagi na to, że jednak dyrektor jest tym administratorem tej nieruchomości, wyznajemy taką politykę, że to on najlepiej wie, co jest mu potrzebne w zakresie swoich potrzeb w związku, z czym projekty, które obejmują te jednostki oświatowe wynikają z jego potrzeb wynikających

rzeczywiście, fizycznie z funkcjonowania, czyli te wskazane pomieszczenia, które dyrektor chce remontować.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: prosiłbym o przygotowanie, dla potrzeb Komisji informacji, która będzie obejmowała, jakie placówki wyłoniono, które są objęte zarówno w kształceniu ogólnym jak i zawodowym, jakie były kryteria, według których te placówki wskazano i kto dokonywał rekrutacji. A jednocześnie, jak już udałoby się to wszystko zebrać to prosba dodatkowa o zakres zadań.

Żałuję, że tej rozmowy nie udało się nam odbyć na początku poprzedniej kadencji samorządu, bo jestem osobiście zwolennikiem takich właśnie działań zmierzających do wykorzystania środków pochodzących z zewnątrz, czyli obejmujących kilka bądź kilkanaście placówek, dających spójny charakter tym przedsięwzięciom, chociaż mogą one się w szczegółach różnić, ale wiadomo o co chodzi i realizacji tego w kontekście całej łódzkiej oświaty, a nie z perspektywy poszczególnych placówek dla których większość projektów zarówno miękkich jak i twardych jest realizowana przez pryzmat potrzeb danej placówki, danej szkoły. A gdyby potem to wszystko zebrać do kupy, to nie da się tej mozaiki poukładać w jedną spójną całość, bo te projekty są od lewa do prawa. Jeżeli przyjdzie nam kiedykolwiek realizować w tej kadencji samorządu zadania wynikające z możliwości wsparcia zewnętrznego to prosiłbym dyrekcję Wydziału żeby temu przedsięwzięciu nadać spójny z punktu widzenia łódzkiej edukacji charakter. I myślę, że będą zadowoleni z tego zarówno rodzice, uczniowie a przede wszystkim nauczyciele, o Wydziale Edukacji nie wspomnę. Tak samo uważałem, że błędem jest przekazanie komórki zajmującej się projektami unijnymi poza Wydział Edukacji, bo ten wydział mający swoją komórkę mógłby przygotowywać projekty właśnie dla całości, a tam wtopiony nie miał czasu, bo on funkcjonował w większym wymiarze projektów unijnych dla całego miasta. I to jest niezwykle istotne w kontekście tego, co można byłoby ewentualnie zrobić w kolejnych latach współpracy.

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: w zakresie tych punktów nie ma problemu, z wyborem jednostki mamy kryteria, co do projektu też są, zakres jest możliwy, co do wskazania tych jednostek, kto je wskazywał, jaki był ten proces to musi pan przewodniczący wybaczyć, ale z uwagi na to, że przejmowałem zadanie jednostki były już wskazane.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: każde wyjaśnienie oparte o fakty, będzie dla Komisji w pełni satysfakcjonujące. Chodzi o to żebyśmy mieli wspólną wiedzę. Ja twierdzę, że Zarząd Inwestycji Miejskich, który obraca setkami milionów nie będzie zainteresowany żeby do tego drobnego, z ich punktu widzenia, zadania przywiązywać większą wagę. Nas nie interesuje, jakimi ulicami wyremontowanymi przez ZIM, jakim autobusem zakupionym przez ZIM młodzież będzie docierać do szkoły, nas interesuje to, co jest realizowane w szkole. Dobrze by było żeby właśnie taka informację posiłkować, a w przyszłym roku będzie 12 miesięcy na to, aby zająć się sprawami, które wcześniej były sygnalizowane przez członków Komisji jak i dzisiaj.

Radny p. Krzysztof Makowski: a co ze świetlicą? Jest tam czy jej nie ma?

Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Jarosław Pawlicki: świetlicy tam nie ma, to nie jest projekt przy edukacji. To nie jest świetlica na wprost związana z edukacją.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: chciałbym zadać pytanie dot. rezerw celowych, otóż to, co nam się wydaje, że z punktu widzenia projektodawcy jest zasadne i oczekiwane to, kiedy trafia do dyrektora to jest to ponad sto czy dwieście któreś zadanie w kolejności i jak się nie trafi partnera bezpośrednio, z którym można współpracować to się nic nie zmieni.

Czy rezerwa celowa określona na kwotę 5 milionów złotych, przewidziana na zadanie związane z systemem oświaty w tym edukacji została stworzona po to żeby spełnić oczekiwania podwyżek

dotyków funkcyjnych dla dyrektorów? Bo przyznam szczerze, że determinacja tej grupy zawodowej w łódzkiej oświacie jest tak duża, że jeśli takiego rozwiązania nie znajdziemy to w styczniu możemy mieć do czynienia z bardzo złym zjawiskiem. O ile można było utworzyć zespół szkolno – przedszkolny, kiedy dyrektorzy przedszkoli rezygnowali, bo szli na emerytury a chętnych do obsadzenia stanowisk nie było, to będziemy chyba musieli powołać takie CUWO dyrektorskie, bo dyrektorzy nie będą chcieli pracować na tych stanowiskach w szkołach. I to nie jest kwestia, która pojawiła się po analizie budżetu, tylko to jest wynik obserwacji stopnia niezadowolenia tej grupy zawodowej z polityki łódzkiego samorządu. Bo jeśli w szkole obojętnie, jakiej 20, 25 a bywają szkoły, że 30% nauczycieli ma wyższe uposażenie niż dyrektor kierujący tą szkołą to nie mamy do czynienia z mikroskalą w postaci prezesów spółek miejskich, którzy zarabiają więcej niż Prezydent Miasta, tylko mamy z makroskalą gdzie forpoczta samorządu, czyli dyrektorzy zarabiają mniej niż podlegli mu pracownicy. To tak, jakby w Wydziale Edukacji inspektor zarabiał więcej niż dyrektor, bez względu na to, jakie posiada kwalifikacje, bo jest zasada, że dyrektorowi nie dajemy podwyżek i nie uwzględniamy dodatku funkcyjnego. Stąd moje pytanie dot. 5 milionów w rezerwie celowej, bo jest jeszcze rezerwa celowa na zadania związane z systemem oświaty, w tym edukacji i tu zachęcam żeby wydział jak najszybciej rezerwę celową zechciał rozpracować w pierwszym półroczu, bo po 30 czerwca będzie za późno.

Więcej pytań nie zadano. Głosów w dyskusji nie zabrano.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie budżetu miasta Łodzi na 2020 rok - **druk nr 364/2019** w obszarze Edukacji.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie budżetu miasta Łodzi na 2020 rok - **druk nr 364/2019** w obszarze Edukacji.

Ad pkt 2. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Radna p. Ewa Bujnowicz – Zelt: chciałam zapytać o akcje FitmŁodziaki, kończymy właśnie akcję naboru do projektu i jestem porażona małą ilością chętnych, jaka się zgłosiła. Jeżeli szkoły podstawowe zostały skutecznie poinformowane, otrzymały maila o możliwości odbioru plakatów i ulotek to na tę chwilę mamy około 90 zgłoszeń przysłanych poprawnie. Ilość miejsc w projekcie przewidzieliśmy na 100, ja byłam pewna, że będzie dużo większa i będzie konieczność stworzenia listy rezerwowej. Ja osobiście byłam i rozmawiałam z dyrektorami 6 szkół, dzwoniłam i rozmawiałam i niektórzy w ogóle nic nie wiedzieli o projekcie. Były przypadki, że ulotki były w szkole, a dyrektor nic nie wiedział.

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: szkoły zostały powiadomione, natomiast tu może być wielkoobszarowy problem, jesteśmy w takim czasie, gdzie wszyscy o tym mówią, obserwujemy to też w takich zachowaniach w pracy szkoły, mówimy o strajku włoskim, nauczyciele wykonują zadania tylko te, które są na wprost przypisane nauczycielowi, docierają do nas informacje, że odwoływane są wycieczki, nie odbyły się we wrześniu zielone szkoły. To są takie działania, na które Wydział nie ma wpływu.

Radna p. Ewa Bujnowicz – Zelt: dla mnie ważne jest ustalić, gdzie tkwi problem. Dokonaliśmy zmiany w regulaminie, że dzieci mogą przystąpić w trakcie trwania projektu, bo mamy tych dzieci za mało. Jesteśmy przygotowani na większą ilość dzieci i szkoda żeby z tego nie skorzystały. Czyli rozumiem, że jedynym skutecznym sposobem dotarcia jest bezpośrednio kontaktowanie się z nauczycielem od WF ...

Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka: z dyrektorem. Ja przekazuję informację, ale nie mogę nakazać, że szkoła ma skorzystać.

Radny p. K. Makowski: zastanawiam się, czy jako Komisja Edukacji nie powinniśmy zareagować, bo za chwilę się okaże, że zostanie zmieniony regulamin w budżecie obywatelskim tak, że te szkoły nic nie będą robiły, bo nie dostaną pieniędzy ani z budżetu obywatelskiego, ani nie będzie zapisów w budżecie. Nie wiem, czy na jednej z Komisji nie powinniśmy tego przedyskutować i zająć stanowisko i tych milionów, o których dyskutujemy nie będzie ani tu, ani tu.

Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski: mam propozycje dla nas wszystkich, od poniedziałku do czwartku odbywają się na dużej Sali obrady konsultacje zwołane przez przewodniczącego Komisji ds. Budżetu Obywatelskiego, te spotkania mają charakter spotkań z organizacjami pozarządowymi, z radami osiedli, z administracją samorządową, w tym również z Wydziałem Edukacji i są adresowane do wszystkich mieszkańców. Ja będę rekomendował panu przewodniczącemu Paczkowskiemu, że w momencie, kiedy będzie już przyjęty pewien projekt kryteriów i zasad budżetu obywatelskiego, żeby on podlegał również opinii Komisji Edukacji, a wtedy państwa radnych prosiłbym o optymalne zaangażowanie po to żebyśmy właśnie uniknęli problemów natury, jak pan przewodniczący Makowski wskazywał, bo źle się dzieje, jeśli budżet obywatelski staje się protezą do realizacji zadań, które wynikają z zadań statutowych. I to się dzieje nie tylko w odniesieniu do Wydziału Edukacji, ale Wydział Edukacji i w ogóle oświata jest najbardziej mobilnym środowiskiem. Do tego jak dołączymy środowisko emerytów i środowisko ochrony zdrowia, to się okaże, że dla innych pomysłów brakuje miejsca w ramach budżetu obywatelskiego. I ten budżet obywatelski jest wypełnieniem niedoborów w poszczególnych obszarach, a nie ma charakteru tego, o którym mówiliśmy, kiedy budżet obywatelski wkraczał po raz pierwszy do realizacji przed 7 laty w samorządzie łódzkim.

Więcej głosów nie zabrano.

Przewodniczący Komisji poinformował, że kolejne posiedzenie odbędzie się za tydzień, podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Anna Czyżykowska

Sekretarz Komisji

Komisja przyjęła protokół

Sylwester Pawłowski

Przewodniczący Komisji